



Sygn. akt I PK 199/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa R. S.

przeciwko Uniwersytetowi (...) w Ł.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 grudnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 25 maja 2017 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z 21 grudnia 2016 r., oddalił powództwo R. S.
przeciwko Uniwersytetowi (...) w Ł. o przywrócenie do pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód R.S. był zatrudniony na Uniwersytecie (...), na Wydziale (...), w Katedrze (...), w Zakładzie (...). W dniu 26 czerwca 2001 r. Rada Wydziału (...) Uniwersytetu (...) nadała powodowi stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk o ziemi, w dyscyplinie geografia. Natomiast z dniem 1 października 2001 r. powód został mianowany przez rektora Uniwersytetu (...) na stanowisko adiunkta w Zakładzie (...) w Katedrze (...) na Wydziale (...) na czas nieokreślony. W dniu 14 marca 2013 r. wydziałowa komisja oceniająca stwierdziła, że mija dwunastoletni okres zatrudnienia powoda na stanowisku adiunkta, w związku z czym wniosła o rozwiązanie z powodem stosunku pracy, jeżeli powód nie złoży w terminie do 30 kwietnia 2013 r. zaświadczenia z Wydawnictwa Uniwersytetu (...) o skierowaniu do druku pozytywnie zrecenzowanej pracy habilitacyjnej.

W maju 2013 r. powód złożył pracę habilitacyjną, a następnie 12 czerwca 2013 r. wniosek o wszczęcie przewodu habilitacyjnego na tzw. starych zasadach. W czerwcu 2013 r. Rada Wydziału podjęła uchwałę o powołaniu wydziałowej komisji do sprawy wszczęcia przewodu habilitacyjnego powoda. W dniu 20 maja 2013 r. powód przedstawił potwierdzenie z Wydawnictwa Uniwersytetu (...) o złożeniu do publikacji monografii, która miała stać się podstawą do nadania mu stopnia doktora habilitowanego. W dniu 17 września 2013 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału (...) Uniwersytetu (...) w sprawie podjęcia uchwały w przedmiocie wszczęcia postępowania habilitacyjnego dra R. S. Rada zadecydowała, że dorobek powoda jest niewystarczający do wszczęcia przewodu habilitacyjnego i odmówiła wszczęcia procedury uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego.

W dniu 24 września 2013 r. dziekan wydziału T. M. odbył z powodem rozmowę, w której uprzedził, że wszczyna wobec niego procedurę zwolnienia z pracy. Dziekan stwierdził, że upłynął już okres 12 lat od uzyskania przez powoda stopnia doktora. Powód nie uzyskał w tym czasie stopnia doktora habilitowanego, dlatego należy z nim rozwiązać stosunek pracy.

Powód odwołał się od uchwały Rady Wydziału (...) z 17 września 2013 r. odmawiającej wszczęcia przewodu habilitacyjnego. Ostatecznie odwołanie okazało się bezskuteczne. Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych postanowieniem z 29 lutego 2016 r. stwierdziła, że odwołanie powoda zostało wniesione z uchybieniem terminu.

W dniu 10 lutego 2016 r. pozwany Uniwersytet rozwiązał z powodem stosunek pracy z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który rozpoczął swój bieg 1 lipca 2016 r. Jako przyczynę rozwiązania stosunku pracy wskazano nieuzyskanie przez powoda stopnia naukowego doktora habilitowanego w okresie 12 lat zatrudnienia na stanowisku adiunkta.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda jest niezasadne. Sąd pierwszej instancji zauważył, że w chwili, gdy powód rozpoczął pracę na pozwanej uczelni na stanowisku adiunkta – 1 października 2001 r. – obowiązywała ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.). Przepis art. 88 ust. 2 tej ustawy stanowił, że okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekroczyć dziewięciu lat, chyba że statut uczelni określi dłuższy okres. W trakcie zatrudnienia powoda na pozwanej uczelni zaczęła obowiązywać ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.; dalej: p.s.w.), która w art. 120 stanowiła, że okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tego okresu określa statut. W art. 264 ust. 1 tej ustawy stwierdzono zaś, że do stosunków pracy powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się nowe przepisy.

W pozwanej uczelni obowiązywał statut, który regulował rozważaną kwestię w § 103 ust. 4 i 5, stanowiąc, że okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekraczać dziewięciu lat oraz że okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego ulega przedłużeniu o trzy lata, jeżeli osoba ta uzyskała pozytywną ocenę związaną z zaawansowaniem pracy nad rozprawą habilitacyjną.

W ocenie Sądu Rejonowego powód w swojej pracy naukowej nie podjął skutecznych działań, aby na dzień 1 października 2013 r. (czyli z chwilą upływu 12 lat zatrudnienia na stanowisku adiunkta) legitymować się stopniem doktora habilitowanego. Choć w maju 2013 r. złożył w wydawnictwie pracę habilitacyjną,

jednak Rada Wydziału podjęła negatywną uchwałę co do otwarcia przewodu habilitacyjnego powoda. Uchwała ta jest obowiązująca i ostateczna.

Powód w okresie 12 lat zatrudnienia na stanowisku adiunkta nie uzyskał stopnia doktora habilitowanego, co jest okolicznością niebudzącą wątpliwości. W związku tym Sąd pierwszej instancji uznał, że przyczyna wskazana w oświadczeniu o rozwiązaniu z nim stosunku pracy była prawdziwa, zaś samo oświadczenie pracodawcy było uzasadnione. Brak habilitacji po okresie przewidzianym statutem na jej uzyskanie stanowi ważną przyczynę rozwiązania stosunku pracy z mianowanym nauczycielem akademickim w rozumieniu art. 125 p.s.w.

Powód wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego. W apelacji zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, przez jego błędną wykładnię i nieuznanie, że termin na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w przypadku powoda nie upłynął, rozpoczął bowiem swój bieg od nowa z dniem wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 84, poz. 455), czyli z dniem 1 października 2013 r., i od tej daty trwa osiem lat, upłynie zatem dopiero 30 września 2021 r., zaś do okresu tego nie wlicza się poprzedniego okresu zatrudnienia, sprzed 1 października 2013 r.; 2) art. 125 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, przez jego błędne zastosowanie i nieprzyjęcie, że w związku z wejściem w życie powołanej nowelizacji i dokonaniem wypowiedzenia po 1 października 2013 r. pozwany pracodawca powinien oceniać przesłankę ważnych powodów na podstawie nowych przepisów. Apelujący podniósł także zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść orzeczenia, polegających na: 1) pominięciu, że pozwany wypowiadając powodowi umowę o pracę podał nieprawdziwą i niezasadną przyczynę rozwiązania umowy, tym samym dokonał wypowiedzenia z naruszeniem obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa. Podanie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny pozornej (nierzeczywistej, nieprawdziwej) jest bowiem równoznaczne z brakiem wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie w ujęciu art. 30 § 4

k.p.; 2) stwierdzeniu, że uchwała Rady Wydziału (...) z 17 września 2013 r., odmawiającą powodowi otwarcia przewodu habilitacyjnego, jest obowiązująca i ostateczna.

W odpowiedzi na apelację, pozwana uczelnia wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 25 maja 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przywrócił powoda R. S. do pracy w pozwanym Uniwersytecie (...) na poprzednich warunkach.

W ocenie Sądu Okręgowego, istota sporu sprowadzała się do prawidłowej interpretacji art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Nowelizacja tego przepisu (ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 84, poz. 455), ustanawiając maksymalny ośmioletni okres zatrudnienia na stanowisku asystenta lub adiunkta dla osób nieposiadających wymaganego na tym stanowisku stopnia naukowego, nie zawierała przepisów przejściowych, które stanowiłyby o tym, od jakiej daty należy liczyć wskazany okres zatrudnienia. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w piśmie z 23 stycznia 2012 r., będącym odpowiedzią na pismo *European Trade Union Committee for Education* z 21 listopada 2011 r., przedstawiło stanowisko, że okresy zatrudnienia nauczycieli akademickich na stanowisku asystenta oraz adiunkta przed 1 października 2013 r. nie zostają wliczone do określonego w art. 120 p.s.w. ośmioletniego okresu zatrudnienia. Przepis art. 120 p.s.w. w znowelizowanej postaci wszedł w życie 1 października 2013 r., zatem ośmioletni okres liczy się od momentu wejścia w życie tego przepisu, czyli od 1 października 2013 r. (por. odpowiedź Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na interpelację nr 2015, www.sejm.gov.pl). Identyczne stanowisko zostało wyrażone w piśmie z 19 stycznia 2012 r. skierowanym do Prezesa Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP (MNiSW - DNS - WRK - 619 - 21149 -I/ZM/12).

Problem dotyczący możliwości zaliczania poprzednich okresów zatrudnienia był już wcześniej rozważany przez Sąd Najwyższy, który w wyroku z 12 stycznia 2016 r., II PK 195/15 (LEX nr 1977921), przyjął, że zasada nieretroakcji wyrażona

w art. 3 k.c. oznacza, iż nowego prawa nie stosuje się do oceny zdarzeń prawnych i ich skutków, jeżeli miały miejsce i skończyły się przed jego wejściem w życie. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że okresu zatrudnienia adiunkta sprzed 1 października 2013 r. nie wlicza się do ośmioletniego okresu zatrudnienia, o którym mowa w znowelizowanym art. 120 p.s.w. Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z 10 stycznia 2017 r., II PK 342/15 (LEX nr 2202495).

Sąd Okręgowy zauważył, że także w doktrynie prawa pracy prezentowane są jednolite poglądy w omawianej kwestii. Twierdzi się mianowicie, że od 1 października 2013 r. okresy zatrudnienia unormowane w art. 120 p.s.w. powinny być liczone na nowo, czyli nie powinno się uwzględniać tych okresów zatrudnienia na stanowisku asystenta lub adiunkta, które przypadają przed tą datą (por. W.Sanetra [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym*, red. W.Sanetra, M.Wierzbowski, Warszawa 2013, s. 268). Uważa się również, że nowelizacja art. 120 p.s.w. spowodowała, iż liczenie okresów zatrudnienia w nim wymienionych rozpoczynało się dopiero od daty wejścia w życie jego nowelizacji, czyli od 1 października 2013 r., bowiem ustawa nowelizująca nie przewidywała zaliczalności okresów zatrudnienia przed tą datą (por. H.Izdebski. J.Zieliński: *Komentarz do art. 120 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym*, LEX 2015). Stwierdza się także jednoznacznie, że od 1 października 2013 r. osobom zatrudnionym na stanowisku adiunkta przed tym dniem przysługuje dodatkowo osiem lat na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego (por. T.Kuczyński [w:] *Akademickie prawo pracy*, red. K.W.Baran, Warszawa 2015, s. 100).

Sąd Okręgowy uznał, że zasadniczym celem długiego okresu *vacatio legis*, ustanowionego w ustawie nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r. dla wejścia w życie zmiany art. 120 p.s.w., było umożliwienie uczelniom wyższym uregulowania w statucie kwestii okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunków skracania i przedłużania oraz zawieszania tego okresu. Ustawa wprowadziła jedynie wymóg, aby ten okres nie przekraczał ośmiu lat. Dlatego też do 1 października 2013 r., w ramach posiadanej autonomii, strona pozwana była zobligowana dostosować statut do wymagań wprowadzonych w art. 120 p.s.w.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana uczelnia dostosowała postanowienia statutu do obowiązujących przepisów, wprowadzonych nowelizacją z 18 marca 2011 r., co do okresu koniecznego do uzyskania w przypadku adiunkta stopnia naukowego doktora habilitowanego. Z § 124 ust. 3 statutu pozwanego Uniwersytetu, w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2013 r., wynika, że łączny okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie może być dłuży niż osiem lat. Z kolei § 194a tego statutu stanowi, że do osób zatrudnionych na stanowisku asystenta lub adiunkta przed 1 października 2013 r. stosuje się zasady określone w § 103 statutu Uniwersytetu (...) z 26 czerwca 2006 r. z zastrzeżeniem, że zatrudnienie na stanowisku asystenta nieposiadającego stopnia naukowego doktora lub adiunkta nieposiadającego stopnia naukowego doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż do 30 września 2021 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że okres zatrudnienia powoda na stanowisku adiunkta powinien trwać do 30 września 2021 r., bowiem w tej dacie upłynie mu ośmioletni okres zatrudnienia, o którym mowa w art. 120 p.s.w., a statut nie zawiera odrębnego uregulowania w stosunku do osób zatrudnionych przed 1 października 2013 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, prezentując swoje stanowisko w sprawie, pozwany Uniwersytet pomija okoliczność, że wypowiedzenie zostało powodowi doręczone w lutym 2016 r. W tym momencie przyczyna wypowiedzenia nie mogła być uznana za aktualną, a przez to uzasadnioną, ponieważ zarówno obowiązujące wówczas przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, jak i postanowienia statutu zdecydowanie się temu sprzeciwiają. Przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (1 października 2013 r.) faktycznie obowiązywał powoda dwunastoletni okres na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, który zgodnie z aktem mianowania biegł od 1 października 2001 r. A zatem, skoro pozwany nie zdecydował się wypowiedzieć powodowi stosunku pracy do końca września 2013 r., kiedy mijał dwunastoletni okres na uzyskanie habilitacji na mocy dotychczasowych przepisów wewnętrznych, to po zmianie przepisów regulujących kwestię okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, pozwany powinien zastosować nowy przepis,

obowiązujący w czasie wypowiedzenia, a termin na uzyskanie habilitacji liczyć dla powoda od nowa, czyli od 1 października 2013 r. W sytuacji gdy pracodawca tego nie uczynił, wypowiedzenie powodowi umowy z uwagi na nieuzyskanie habilitacji w określonym terminie nie mogło być uznane za zasadne. Pozwany był zobligowany zastosować nowe regulacje, w tym powinien uwzględnić to, że wejście w życie nowelizacji spowodowało, iż terminy na uzyskanie przez adiunktów habilitacji przewidziane w statutach zaczęły biec na nowo od 1 października 2013 r., co również wynikało ze statutu pozwanej uczelni, który wprost określił termin maksymalny na uzyskanie habilitacji do 30 września 2021 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach naruszenia prawa materialnego: 1) art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 572) w związku z § 194a statutu (uchwały Senatu Uniwersytetu (...)) nr 422 z dnia 23 stycznia 2012 r.) w związku z § 103 ust. 4 i 5 statutu (uchwały Senatu Uniwersytetu (...)) z dnia 26 czerwca 2006 r.), przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że statut pozwanego nie zawiera odrębnego uregulowania w stosunku do osób zatrudnionych przed 1 października 2013 r., co powoduje, że w stosunku do powoda termin na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego rozpoczął swój bieg na nowo od 1 października 2013 r. i powinien trwać do 30 września 2021 r., podczas gdy z wymienionych przepisów *expressis verbis* wynika, że do powoda, jako osoby zatrudnionej przed 1 października 2013 r., zastosowanie mają przepisy obowiązujące u pozwanego do 1 października 2013 r., z zastrzeżeniem wskazanym w samym statucie, że okres zatrudnienia powoda na stanowisku adiunkta jako osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekraczać dwunastu lat, jednakże nie dłużej niż do 30 września 2021 r., czyli powód powinien w okresie dwunastu lat (jak wynika z akt osobowych powoda – do 30 września 2013 r.) od zatrudnienia na stanowisku adiunkta, uzyskać stopień naukowy doktora habilitowanego; 2) art. 1 pkt 92 w związku z art. 38 pkt 5 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 455), przez jego błędną

wykładnię polegająca na uznaniu, że w stosunku do powoda termin na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego rozpoczął swój bieg na nowo od 1 października 2013 r., podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że już 1 października 2013 r. powód powinien był legitymować się stopniem naukowym doktora habilitowanego, co oznacza, że termin na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, na dzień wejścia w życie art. 1 pkt 92 ustawy zmieniającej, nie mógł rozpocząć swojego biegu na nowo; 3) art. 125 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, przez jego niezastosowanie i uznanie, że w sprawie nie zachodzą ważne przyczyny uzasadniające rozwiązanie stosunku pracy z powodem, podczas gdy przepisy obowiązujące u pozwanego na dzień wypowiedzenia stosunku pracy obligowały powoda do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego w okresie dwunastu lat od dnia zatrudnienia go na stanowisku adiunkta, jako osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, tj. do 30 września 2013 r., co należało uznać za ważną przyczynę uzasadniającą rozwiązanie stosunku pracy z powodem.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona, co stało się przyczyną uchylenia zaskarżonego wyroku.

Zasadniczy zarzut skargi kasacyjnej i sformułowany problem prawny sprowadza się do wykładni art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (dalej p.s.w.) w związku z § 194a statutu Uniwersytetu (...) z 2012 r.

Powód był zatrudniony w pozwanej uczelni wyższej na stanowisku adiunkta na podstawie mianowania na czas nieokreślony od 1 października 2001 r. Bezspornie w okresie 12 lat od mianowania na stanowisko adiunkta, czyli do 30 września 2013 r., powód nie uzyskał stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Od 1 października 2013 r. przepis art. 120 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym obowiązywał w zmienionym brzmieniu, nadanym ustawą nowelizującą z dnia 18 marca 2011 r. (ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw; Dz. U. Nr 84, poz. 455). Zgodnie z jego nowym brzmieniem, okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut, z tym że zatrudnienie na każdym z tych stanowisk osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora lub doktora habilitowanego nie mogło trwać dłużej niż osiem lat. (Od 1 października 2014 r. dotychczasowa treść art. 120 p.s.w. stała się ust. 1, ponieważ dodano ust. 2).

Wejście w życie znowelizowanego art. 120 p.s.w. poprzedzone zostało ponad dwuletnim okresem *vacatio legis* (por. art. 38 pkt 5 ustawy nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r.). Ustawa nowelizująca z dnia 18 marca 2011 r. nie zawierała jednocześnie przepisów przejściowych, dotyczących sposobu liczenia ośmioletniego okresu zatrudnienia przewidzianego w znowelizowanym art. 120 p.s.w. Jedynie w art. 23 ust. 1 ustawy nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r. wskazano, że osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas nieokreślony pozostaje zatrudniona w tej samej formie stosunku pracy. W ocenie Sądu Najwyższego oznaczało to tylko tyle, że powód po wejściu w życie tej ustawy (czyli od 1 października 2011 r.) zachował status pracownika mianowanego.

W związku z brakiem przepisów przejściowych w ustawie nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r. powstała konieczność rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego dotyczącego statusu pracowników zatrudnionych na stanowiskach adiunktów, którzy przed datą wejścia w życie tej ustawy nie uzyskali stopnia naukowego doktora habilitowanego.

W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy uznał, biorąc pod uwagę bardzo długi okres *vacatio legis* nowelizacji art. 120 p.s.w. i dążąc do zniwelowania

nieuzasadnionej dyferencjacji prawnej adiunktów, że uczelnie wyższe powinny były podjąć działania zmierzające do zmotywowania adiunktów, z przekroczonym już dziewięcioletnim stażem, do zakończenia procesu habilitacji. W przypadku braku adekwatnego zaangażowania naukowego adiunkta uczelnie miały również możliwość podjęcia działań zmierzających do rozwiązania stosunku pracy z takimi osobami przed 1 października 2013 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2017 r., I PK 182/16, LEX nr 2360538). Wobec powoda uczelnia wyższa podjęła kroki zmierzające do zaktywizowania jego działań w zakresie awansu naukowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że uczelnia nie zdecydowała się rozwiązać stosunku pracy z powodem z dniem 1 października 2013 r., gdy minął obowiązujący go dwunastoletni okres na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Zdaniem Sądu odwoławczego, w chwili składania oświadczenia o wypowiedzeniu stosunku pracy z mianowania (błędnie wielokrotnie określanego przez Sąd Okręgowy umową o pracę) uczelnia powinna była zastosować stan prawny obowiązujący po wejściu w życie nowelizacji, a tym samym aprobować sytuację, że okres ustalony w statucie na podstawie art. 120 p.s.w. w nowym brzmieniu (od 1 października 2013 r.) rozpocznie swój bieg na nowo, przyznając nauczycielom akademickim dodatkowych osiem lat na uzyskanie habilitacji.

Sąd Okręgowy odniósł się w swojej ocenie prawnej do stanowiska Sądu Najwyższego, przedstawionego w przytoczonych orzeczeniach, że okresu zatrudnienia adiunkta sprzed 1 października 2013 r. nie wlicza się do ośmioletniego okresu zatrudnienia, o którym stanowi art. 120 p.s.w.

Należy jednak zauważyć, że obecnie rozpoznawana sprawa nie jest tożsama z tymi, na kanwie których Sąd Najwyższy wyraził przywołany pogląd. W odróżnieniu od stanów faktycznych poddawanych analizie w przytoczonych przez Sąd Okręgowy wyrokach (z 12 stycznia 2016 r., II PK 195/15, LEX nr 1977921, z glosą M.A.Wagnera, OSP 2017 nr 1, poz. 4, z glosą M.Gubały, Przegląd Sejmowy 2016, nr 6, s. 189-195 oraz z 10 stycznia 2017 r., II PK 342/15, LEX nr 2202495) oraz powołanym już wyroku z 20 czerwca 2017 r., I PK 182/16 (LEX nr 2360538), w rozpoznawanej sprawie uczelnia wyższa uregulowała problemy intertemporalne, związane ze stosowaniem nowych przepisów ustawy, w statucie. W chwili składania oświadczenia woli o wypowiedzeniu powodowi stosunku pracy z

mianowania obowiązywały na Uniwersytecie (...) statutowe reguły dotyczące maksymalnego okresu zatrudnienia adiunktów bez habilitacji, którzy rozpoczęli pracę przed 1 października 2013 r.

Błędne jest założenie Sądu Okręgowego, że statut pozwanej uczelni wyższej nie zawierał odrębnego uregulowania statusu osób zatrudnionych przed 1 października 2013 r. Ocena ta pozostaje w sprzeczności z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego, jak również dalszymi wywodami Sądu Okręgowego dotyczącymi wykładni postanowień statutowych.

Strona skarżąca wiąże zarzut naruszenia art. 120 ust. 1 p.s.w. z naruszeniem § 194a statutu Uniwersytetu (...) (uchwały Senatu Uniwersytetu (...) nr 422 z dnia 23 stycznia 2012 r.). Powołane postanowienie statutu stanowi, że „do osób zatrudnionych na stanowisku asystenta lub adiunkta przed dniem 1 października 2013 r. stosuje się zasady określone w § 103 statutu Uniwersytetu (...) z dnia 26 czerwca 2006 r. z zastrzeżeniem, że zatrudnienie na stanowisku asystenta nieposiadającego stopnia naukowego doktora lub adiunkta nieposiadającego stopnia naukowego doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż do 30 września 2021 r.”. Przepis § 103 statutu z 2006 r. określał maksymalny okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta na dziewięć lat z możliwością przedłużenia o dalsze trzy lata, jeżeli nauczyciel akademicki uzyskał pozytywną ocenę związaną z zaawansowaniem pracy nad rozprawą habilitacyjną.

Pracodawca, korzystając z autonomii statutowej uczelni wyższych oraz uwzględniając normę wyrażoną w art. 120 ust. 1 p.s.w. zakładającą pierwszeństwo dla regulacji statutowej, zastosował w statucie jedną z form rozstrzygnięcia problemu intertemporalnego. W teorii prawa uznaje się, że prawodawca może skorzystać z różnych zasad prawa intertemporalnego: zasady *tempus regit actum*, zgodnie z którą zdarzenie prawne należy oceniać według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego zaistnienia; zasady wstecznego działania prawa (retroakcji); zasady bezpośredniego działania prawa nowego (retrospektywności); zasady dalszego działania prawa dawnego, zgodnie z którą prawo to, mimo wejścia w życie nowych regulacji, ma zastosowanie do zdarzeń, które wystąpiły w przeszłości (por. E.Łętowska, K.Osajda [red.], Prawo intertemporalne

w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, Warszawa 2008, s. 29).

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do wykładni normy statutowej zawierającej rozstrzygnięcie kwestii intertemporalnej.

Z wyvodu prawnego Sądu Okręgowy, dotyczącego zastosowania § 194a statutu Uniwersytetu (...) z 2012 r., można wywieść, że Sąd uznał, iż wobec osób nieposiadających stopnia naukowego doktora habilitowanego terminem maksymalnym na uzyskanie habilitacji jest 30 września 2021 r. Tak wykładany przepis statutowy potwierdza, zdaniem Sądu odwoławczego, tezę, że z dniem wejścia w życie nowelizacji art. 120 p.s.w. (1 października 2013 r.) okres ośmioletni powinien być liczony na nowo, także wobec już zatrudnionych adiunktów. Dla Sądu Okręgowego decydującym elementem § 194a statutu z 2012 r. było więc zastrzeżenie, że „zatrudnienie na stanowisku asystenta nieposiadającego stopnia naukowego doktora lub adiunkta nieposiadającego stopnia naukowego doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż do 30 września 2021 r.”.

W ocenie Sądu Najwyższego przeprowadzona przez Sąd Okręgowy wykładnia regulacji statutowych jest nieprawidłowa.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przy dokonywaniu interpretacji tekstu (treści normatywnej) autonomicznego źródła prawa pracy, za jakie należy uznać także statut uczelni wyższej (art. 9 k.p.), decydujące znaczenie mają zasady wykładni aktów normatywnych. Wśród metod i zasad wykładni aktów normatywnych decydujące znaczenie tradycyjnie przypisuje się wykładni logiczno-językowej, i dopiero wtedy, gdy ta zawodzi, prowadząc do wyników niedających się pogodzić z racjonalnym działaniem prawodawcy i celem, jaki dana norma ma realizować, sięga się do dyrektyw wykładni systemowej i funkcjonalnej.

Przepis § 194a statutu z 2012 r. wyraża zasadę dalszego działania prawa dawnego wobec osób zatrudnionych przed 1 października 2013 r. W celu odkodowania normy wyrażającej obowiązek nauczyciela akademickiego uzyskania w określonym terminie stopnia naukowego konieczne jest sięgnięcie do § 103 poprzedniego statutu z 2006 r.

Z § 103 statutu z 2006 r. wynika, że osoba zatrudniona na stanowisku adiunkta ma maksymalnie dwanaście lat na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego. Jest to okres korzystniejszy dla nauczyciela akademickiego od okresu ośmiu lat przewidzianego w art. 120 p.s.w. w brzmieniu obowiązującym po 1 października 2013 r.

Wprowadzone *in fine* § 194a statutu z 2012 r. zastrzeżenie, zgodnie z którym okres zatrudnienia nie może być dłuższy niż do 30 września 2021 r., nie może być interpretowane jako wydłużenie okresu na uzyskanie stopnia naukowego o kolejne osiem lat. Nie ma do tego podstaw już przy zastosowaniu dyrektyw wykładni logiczno-językowej. Odkodowana na podstawie dwóch przepisów statutowych norma wyraża tendencję do ograniczania okresu na uzyskanie habilitacji. Pracownik zatrudniony na stanowisku adiunkta przed 1 października 2013 r. powinien wywiązać się z tego obowiązku w okresie dwunastu lat, nie dłużej jednak niż do 30 września 2021 r. Innymi słowy, jeśli w indywidualnym przypadku okres dwunastu lat upływałby po 30 września 2021 r., to na mocy § 194a statutu z 2012 r. powinien zostać skrócony do wskazanej daty granicznej. Tak rozumiany przepis statutu nie ma odniesienia do sytuacji powoda, ponieważ w jego przypadku dwunastoletni okres na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego upłynął przed wejściem w życie znowelizowanego art. 120 p.s.w.

W ten sposób odkodowana norma, ujmowana w kontekście systemowym, pozostaje zgodna z powszechnie obowiązującym standardem wyrażonym w art. 120 p.s.w. (w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2013 r.) oraz z § 124 w związku z § 197 statutu Uniwersytetu (...) z 2012 r.

Również argumenty natury funkcjonalnej przemawiają za przedstawionym wynikiem wykładni. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 7 czerwca 2017 r., II PK 163/16 (LEX nr 2329455), każdy pracodawca z natury rzeczy dysponuje pewną swobodą w określaniu okresów zatrudnienia pracowników. W przypadku szkół wyższych, które są szczególnego rodzaju pracodawcami, swoboda ta jest i powinna być większa, ze względu na konstytucyjne prawo szkoły wyższej do autonomii i powiązane z tym prawem inne wartości konstytucyjne. Dopuszczalne jest nawet odmienne uregulowanie w statutach poszczególnych uczelni okresów maksymalnych takiego zatrudnienia, bo ma to racjonalnie uzasadnienie ze względu

na zadania szkół wyższych, które mają urzeczywistniać w jak największym stopniu prawo do nauki oraz wolność badań naukowych. Realizacja wysokiego poziomu nauczania oraz badań naukowych, bezpośrednio prowadząca do lepszej realizacji art. 70 ust. 1 i art. 73 Konstytucji, wymaga wprowadzenia konkurencji zarówno między poszczególnymi uczelniami, jak i między nauczycielami akademickimi (pracownikami naukowo-dydaktycznymi szkół wyższych). Konkurencja taka pozwala na zatrzymywanie przez najlepsze uczelnie najlepiej wykwalifikowanych nauczycieli akademickich. Stanowiska asystenta oraz adiunkta ze swej natury są stanowiskami rotacyjnymi oraz przejściowymi, które prowadzić mają do osiągnięcia samodzielności na poziomie dydaktyki oraz badań naukowych. Tak też uznał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 28 kwietnia 2009 r., K 27/07 (OTK-A 2009, nr 4, pos. 54), w którym stwierdził zgodność art. 120 ustawy z 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym z art. 2 i art. 32 Konstytucji.

Trafnie zarzuca skarżący, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 120 p.s.w. w związku z § 194a statutu Uniwersytetu (...) z 2012 r. Statut uczelni zawierał normę regulującą sytuację prawną osób zatrudnionych przed 1 października 2013 r. W myśl prymatu regulacji statutowej, co wynika jednoznacznie z art. 120 p.s.w., Sąd Okręgowy był zobowiązany do zastosowania § 194a statutu z 2012 r., który nie stwarzał podstaw do obliczenia okresu zatrudnienia osób bez habilitacji od nowa i nie wyznaczał nowego terminu na uzyskanie stopnia naukowego do 30 września 2021 r., a jedynie zastrzegał, że liczony zgodnie z poprzednio obowiązującym statutem z 2006 r. okres ten nie może trwać dłużej niż do 30 września 2021 r.

Przedstawiony pogląd uwzględnia dotychczasową linię orzeczniczą Sądu Najwyższego. W powołanym już wyroku z 7 czerwca 2017 r., II PK 163/16 (LEX nr 2329455), Sąd Najwyższy podkreślił, że okres zatrudnienia adiunkta nieposiadającego stopnia naukowego doktora habilitowanego może być taki, jak ustalony przed wejściem w życie nowelizacji art. 120 p.s.w., z tym zastrzeżeniem, że nie może być krótszy. W wyroku z 13 grudnia 2017 r., III PK 1/17 (LEX nr 2434674), Sąd Najwyższy wyraził natomiast pogląd, że celem art. 120 p.s.w. było ograniczenie do ośmiu lat okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta nauczyciela akademickiego nieposiadającego stopnia doktora habilitowanego, a nie wydłużenie

trwającego w okresie *vacatio legis* nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym stosunku pracy na stanowisku adiunkta bez habilitacji o kolejne osiem lat, jeżeli uczelnia wyższa statutowo uregulowała zasady zachowania dłuższego okresu zatrudnienia i nie było podstaw do uznania, że taka regulacja statutowa była mniej korzystna dla nauczyciela akademickiego. Przeciwnie, nieuzasadnione byłoby doliczenie pracownikowi dodatkowych ośmiu lat na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego, bowiem takie rozwiązanie faworyzowałoby osoby już zatrudnione w porównaniu do adiunktów zatrudnionych od 1 października 2013 r., którzy mają tylko osiem lat na uzyskanie tego samego stopnia naukowego.

Wyłącznie wtedy, gdy w statucie uczelni wyższej brak jest temporalnego dostosowania statutu do wymagań art. 120 p.s.w. w nowym brzmieniu, dopuszczalne jest liczenie biegu ustawowego ośmioletniego okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta bez stopnia naukowego doktora habilitowanego „od nowa”, bez uwzględnienia okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta przed 1 października 2013 r.

Przedstawione rozważania prowadzi do wniosku, że okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie liczy się „na nowo” po zmianie art. 120 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym na mocy ustawy nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r., jeżeli w okresie *vacatio legis* uczelnia wyższa zmieniła statut i dla osób zatrudnionych już wcześniej na tym stanowisku zachowała dotychczasowe okresy (np. dwunastu lat) dłuższe niż ośmioletni okres zatrudnienia, określony przez ustawodawcę w nowej regulacji.

Z uwagi na zasadność pierwszej z podstaw kasacyjnych, za słuszny należy również uznać zarzut naruszenia art. 125 p.s.w., gdyż nieuzyskanie przez powoda wymaganego stopnia naukowego mogło stanowić ważną przyczynę uzasadniającą rozwiązanie z nim stosunku pracy.

Nietrafny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 1 pkt 92 w związku z art. 38 pkt 5 ustawy nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r. Powołany przepis ma charakter przepisu nowelizującego o znaczeniu technicznym, wprowadza nowe brzmienie art. 120 p.s.w. Sam przepis ustawy nowelizującej nie wyraża żadnej normy zachowania (praw ani obowiązków). Nie jest więc przepisem prawa

materialnego. Nie był też stosowany przez Sądy *meriti* przy rozstrzyganiu sprawy. Przepisem tym był natomiast art. 120 p.s.w. w brzmieniu nadanym w art. 1 pkt 92 ustawy nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r.

Uznając zasadność zarzutu błędnej wykładni art. 120 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2013 r.) w związku z § 194a uchwały Senatu Uniwersytetu (...) nr 422 z dnia 23 stycznia 2012 r. w związku z § 103 ust. 4 i 5 uchwały Senatu Uniwersytetu (...) z dnia 26 czerwca 2006 r. oraz zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 125 p.s.w., Sąd Najwyższy, z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.